

Sygn. akt I ACa 649/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Robert Obrębski

Sędziowie: SA Roman Dżiczek (spr.)

SO (del.) Dagmara Olczak-Dąbrowska

Protokolant: ref. staż. Piotr Czyżewski

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2014 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko M. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 24 grudnia 2013 r., sygn. akt XXVI GC 860/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. K. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 649/14

UZASADNIENIE

Powódka - (...) S.A w W. (dalej – Spółka) wniosła o zasądzenie od pozwanego M. K. kwoty 900.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 kwietnia 2012r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych. Wskazała, że strony łączyła umowa z dnia 10 lutego 2011 r. w przedmiocie ustanowienia ograniczeń w rozporządzaniu akcjami, którą pozwany naruszył. Pozwany był zobowiązany do zapłaty kary umownej w wysokości 900.000,00 zł w przypadku takiego naruszenia.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Podniósł między innymi, że umowa o ograniczeniu w rozporządzaniu akcjami uległa rozwiązaniu w związku z niespełnieniem warunku w postaci dopuszczenia akcji serii (...) do obrotu do dnia 10 sierpnia 2011r., a nadto, że powód nie dochował 30 dniowego terminu, w którym winien poinformować pozwanego o okolicznościach uzasadniających roszczenie, co zgodnie z umową oznaczało, iż roszczenie wygasło.

Wyrokiem z dnia 24 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w całości i orzekł o kosztach postępowania

Sąd pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 lutego 2011r. pomiędzy powodem oraz pozwanym M. K. jako akcjonariuszem została zawarta umowa o ograniczeniu w rozporządzaniu akcjami. Pozwany złożył oświadczenie, iż posiada akcje serii (...) powodowej spółki w liczbie 750.000 sztuk, które zostaną zapisane na określonym rachunku maklerskim i zobowiązał się do powstrzymania w rozporządzaniu w jakiegokolwiek formie powyższymi akcjami w terminie do dnia 30 czerwca 2012r. oraz zobowiązał się nie przenosić ich na inny rachunek papierów wartościowych niż wskazany w umowie. Przedmiotowe zobowiązanie złożone zostało pod warunkiem wprowadzenia akcji serii (...) do obrotu w Alternatywnym Systemie Obrotu prowadzonym przez Giełdę Papierów Wartościowych w W. w terminie 6 miesięcy od daty podpisania umowy. Nadto pozwany był zobowiązany w terminie 3 dni od daty zapisania akcji serii (...) na rachunku papierów wartościowych do przedstawienia powodowej spółce świadectwa depozytowego, z którego będzie wynikać blokada akcji oraz każdorazowo dostarczać wyciąg z rachunku maklerskiego na żądanie spółki w terminie 3 dni. W przypadku niewykonania powyższych zobowiązań pozwany zobowiązał się do zapłaty na rzecz powodowej spółki kary umownej w kwocie 900.000,00 zł, płatnej na pierwsze żądanie, w terminie 7 dni od jego doręczenia. Zarazem, w § 5 ust. 1 umowy strony ustaliły, iż ich odpowiedzialność za naruszenie lub niewykonanie zobowiązań wymienionych w umowie oparta jest na zasadach odpowiedzialności określonych w Kodeksie cywilnym i będzie obejmowała naprawienie szkody w rozumieniu Kodeksu cywilnego; strona, która dowie się o okolicznościach uzasadniających powstanie roszczenia wobec drugiej strony na podstawie zapisów umowy, jest zobowiązana poinformować drugą stronę o tej okoliczności w terminie 30 dni od daty powzięcia wiadomości, pod rygorem utraty roszczenia (§ 5 ust. 3 umowy).

Sąd ustalił nadto, że uchwałą Nr(...) z dnia 29 czerwca 2011 r. Zarząd Giełdy (...) S.A. postanowił wprowadzić do alternatywnego systemu obrotu na rynku (...)akcje zwykłe na okaziciela spółki (...) S.A. w ilości 750.000 sztuk akcji serii (...).

Powódka wnioskiem z dnia 8 sierpnia 2011r. zwróciła się do Zarządu Giełdy Papierów Wartościowych w W. o wyznaczenie pierwszego dnia notowań na rynku (...) akcji serii (...) na dzień 18 sierpnia 2011r. Następnie, uchwałą Nr (...) z dnia 12 sierpnia 2011r. Zarząd Giełdy (...) S.A. postanowił określić dzień 18 sierpnia 2011 r. jako dzień pierwszego notowania 750.000 sztuk akcji serii C (...) S.A. pod warunkiem dokonania w tym dniu rejestracji tych akcji przez Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych S.A.

W dniu 18 sierpnia 2011r. nastąpiła rejestracja akcji serii (...) powodowej spółki w Krajowym Depozycie Papierów Wartościowych.

W dniu 10 sierpnia 2011r. akcje serii (...) nie były zapisane na rachunku papierów wartościowych pozwanego, nie były również w tym dniu notowane, a nastąpiło to dopiero w dniu 18 sierpnia 2011r.

W dniu 19 października 2011r. strona powodowa zwróciła się do pozwanego o przedstawienie świadectwa depozytowego dla rachunku maklerskiego wskazanego w umowie, z którego będzie wynikać blokada akcji serii (...) oraz dostarczenie aktualnego wyciągu z tego rachunku. W odpowiedzi pozwany poinformował, iż nie ma obowiązku zakładania blokady, gdyż warunek wprowadzenia akcji do obrotu w terminie 6 miesięcy od daty podpisania umowy nie został spełniony. Pismem z dnia 4 listopada 2011r. powód ponowił powyższe żądanie, a pozwany ponownie odmówił temu żądaniu.

Pismem z dnia 11 kwietnia 2012r. pozwany został wezwany do zapłaty kary umownej będącej przedmiotem żądania pozwu w niniejszej sprawie z tożsamym uzasadnieniem jak we wcześniejszym piśmie.

W świetle tych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że żądanie pozwu było niezasadne.

Roszczenie to było roszczeniem odszkodowawczym z tytułu niewłaściwego wykonania umowy lub jej niewykonania i z zastrzeżeniem zapłaty kary umownej w wysokości 900.000,00 zł.

Odwołując się do brzmienia art. 483 § 1 k.c. art. 484 § 1 k.c. Sąd stanął na stanowisku, że co prawda powódka nie była zobowiązana do wykazywania wysokości szkody, jednakże nie było to tożsame z brakiem obowiązku dowodzenia, że w ogóle jakąkolwiek szkodę co do zasady, powódka poniosła. Kara umowna jest bowiem formą jej naprawienia szkody, a zatem niezbędną była konieczność ustalenia szkody i związku przyczynowego z działaniem jednej ze stron stosunku prawnego.

Strona powodowa nie twierdziła, że pozwany naruszył zobowiązanie ze stosunku prawnego i rozporządził akcjami, lecz powództwo zostało oparte na rzekomym naruszeniu przez powoda zobowiązań o charakterze kontrolno - sprawozdawczym, które ze swej natury nie miało żadnego wpływu na sferę prawną - ekonomiczną powodowej spółki, a służyło do kontroli prawidłowego wykonywania zobowiązania podstawowego - powstrzymania się w określonym terminie od rozporządzania akcjami. W ocenie Sądu Okręgowego, tylko naruszenie tego ostatniego zakazu uprawniało powoda do dochodzenia roszczenia z tytułu kary umownej. Zatem już z tego powodu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Jednocześnie, odnosząc się do sporu w postaci rozumienia pojęcia wprowadzenia akcji do obrotu, (ograniczenie w rozporządzaniu akcjami serii (...) w ilości 750.000 sztuk zostało uzależnione od wprowadzenia ich do obrotu w Alternatywnym Systemie Obrotu prowadzonym przez Giełdę Papierów Wartościowych w W., w terminie 6 miesięcy od daty podpisania umowy, tj. do dnia 10 sierpnia 2011r.), Sąd zauważył, że niespornym był fakt powzięcia w dniu 29 czerwca 2011r uchwały Zarządu (...) w sprawie wprowadzenia do obrotu powyższych akcji oraz ich rejestracji w Krajowym Depozycie i rozpoczęciu notowań w dniu 18 sierpnia 2011r.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w kontekście celu zawarcia umowy oraz charakteru zobowiązania pozwanego, wprowadzenie akcji do obrotu winno być interpretowane jako pierwszy dzień ich notowania, gdy mogły być przedmiotem obrotu na rynku publicznym. Tymczasem do dnia 18 sierpnia 2011 r. pozwany nie mógł ich wprowadzić do obrotu, gdyż nie były zapisane na jego rachunku maklerskim.

Sąd nie podzielił stanowiska strony powodowej, że datę tę należało liczyć od dnia powzięcia uchwały przez Zarząd (...) w dniu 29 czerwca 2011r. Uznał ją za nieracjonalną i sprzeczną z wolą układających się stron oraz charakterem przyjętych przez pozwanego zobowiązań, a za nieistotne uznał powoływanie się przez stronę powodową na Regulamin ASO, gdyż w umowie nie było do niego jakichkolwiek odniesienia. Sąd odwołał się także do własnego doświadczenia oraz obserwacji rynku kapitałowego i uznał, że pojęcie wprowadzenia akcji do obrotu na (...) zawsze jest utożsamiane z ich zapisaniem na rachunku maklerskim oraz możliwością sprzedaży.

Zdaniem Sądu w dniu 18 sierpnia 2011r., czyli w pierwszym dniu w którym akcje serii (...) zostały zapisane na rachunku pozwanego i w którym miał on możliwość ich sprzedaży, nie był on już związany zakazem wynikającym z § 2 ust. 1 umowy z dnia 10 lutego 2011r., który wygasł z dniem 10 sierpnia 2011r. Łącznie z nim wygasły zobowiązania akcesoryjne o charakterze nadzorco - kontrolnym określone w § 2 ust 2 i § 3. Była to kolejna podstawa oddalenia powództwa.

Niezależnie od tego Sąd Okręgowy stwierdził, iż roszczenie wygasło w związku z brakiem notyfikacji jego podstaw w umownym terminie. Zgodnie bowiem z zapisem § 5 ust. 3 umowy, jeżeli którakolwiek ze stron dowie się o okolicznościach uzasadniającej powstanie roszczenia wobec drugiej strony na mocy umowy, strona ta miała obowiązek poinformować drugą stronę o tej okoliczności w terminie 30 dni od daty powzięcia wiadomości, pod rygorem utraty roszczenia.

Tymczasem strona powodowa w odpowiedzi na swoje żądanie z dnia 19 października 2011r. otrzymała od pozwanego informację, iż nie będzie się on stosował do postanowień umowy z uwagi na przekroczenie umownego terminu na wprowadzenie akcji do obrotu, a zatem już w tej dacie powód powziął informację o okolicznościach uzasadniających powstanie roszczenia przeciwko pozwanemu i od tej daty należało liczyć 30 - dniowy termin na notyfikację okoliczności uzasadniających roszczenie. Powód do dnia 19 listopada 2011r. nie podjął stosownych czynności, a

pierwsze pismo informacyjne w tej kwestii nosiło datę 11 kwietnia 2012 r. Tym samym zarzut wygaśnięcia roszczenia podniesiony w odpowiedzi na pozew uznal za uzasadniony.

Za błędne uznał Sąd Okręgowy uznał stanowisko strony powodowej, iż powyższy zapis nie odnosił się do § 4, ustanawiającego karę umowną za niewykonanie umowy przez pozwanego, a odmienną interpretację powódki uznał za nieracjonalną.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 98 k.p.c.

Z tym rozstrzygnięciem w całości nie zgodziła się powódka, zarzucając Sądowi pierwszej instancji:

- naruszenie art. 233 k.p.c. w zakresie odnoszącym się do ustalenia terminu wprowadzenia akcji do obrotu, wygaśnięcia umowy z dniem 10 sierpnia 2011 r., obowiązku notyfikacji naruszenia postanowień umownych;

- naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 484 § 1 i 2 k.c. w zakresie obowiązku powódki wykazania szkody.

Powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja mimo wadliwości oceny prawnej niektórych ustaleń faktycznych dotyczących treści umowy w zakresie relewantnym w sprawie (art. 233 § 1 k.p.c. i art. 65 k.c.) oraz co do obowiązków powoda w zakresie wykazywania szkody przy zastrzeżeniu kary umownej (art. 384 k.c.), odpowiada prawu.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, że instytucja kary umownej znajduje zastosowanie w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Ma więc charakter odszkodowawczy, w rozumieniu art. 471 k.c. Jednakże, wbrew stanowisku tego Sądu, należy się ona po spełnieniu warunków umownych, niezależnie od tego, w jakiej wysokości wierzyciel doznał szkody na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (por. wyrok SN z dnia 15 września 1999 r., III CKN 337/98, LEX nr 527125). Należy się więc ona bez względu na wysokość potencjalnej szkody (wyrok SN z dnia 20 marca 1968 r., II CR 41. 9/67, LEX nr 6299; wyrok SA w Katowicach z dnia 22 czerwca 2006 r., I ACa 2321/05, LEX nr 217199) i wierzyciel jest zwolniony od jej wykazywania. W konsekwencji takiego zastrzeżenia wierzyciel, nawet jeżeli poniósł niewielki uszczerbek majątkowy, albo tylko hipotetyczny, związany z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania, może żądać zapłaty kary umownej (wyrok SN z dnia 17 marca 2003 r., III CKN 122/01, LEX nr 141400). Ten pierwszy warunek żądania kary umownej powódka spełniła.

Nadto Sąd Apelacyjny nie podziela takiej wykładni umowy stron, która uznaje, że akcje nie zostały wprowadzone do obrotu do 10 sierpnia 2011 r.

Powódka i pozwany byli obeznani w fachowych pojęciach związanych z obrotem akcjami; wynika to z zeznań obu stron w sprawie oraz pełnionych ról na rynku. Zresztą pozwany nie zaprzeczył, iżby nie znana mu była treść Regulaminu, ani okoliczności powstania umowy; był także współautorem umowy. Wykładnia w tych warunkach, zgodna z art. 65 k.c., nie mogła przyjąć, że termin, którym posługuje się § 2 ust. 1 jest inny niż wynika z tego Regulaminu oraz – w realiach sprawy – z uchwały z 28 czerwca 2011 r. w sprawie wprowadzenia do alternatywnego systemu obrotu na rynku (...) akcji zwykłych na okaziciela serii (...),(...) spółki (...) S.A. i to niezależnie od tego, czy Regulamin ten stał się załącznikiem do umowy.

Wykładnia umowy w tym zakresie dokonana przez Sąd pierwszej instancji

naruszała nie tylko dyspozycję art. 233 § 1 k.p.c. – zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, ale także dyspozycję art. 65 k.c.

Doświadczenie życiowe sędziego nie jest korzystaniem ze swobodnej oceny sędziowskiej, albowiem chodzi o ugruntowane zasady doświadczenia życiowego, jako kategorię obiektywną. Te zaś nie mogą przyjmować, że

akcjonariusz, obracający akcjami i obecny na tym rynku od wielu lat oraz współautor umowy, nie wie jakimi pojęciami się posługuje (skoro posługuje się pojęciami z powołanego Regulaminu). Po drugie, cel umowy był taki, jaki wynikał z dalszej części § 2 umowy. W tym kontekście data pierwszego notowania nie miała większego znaczenia, albowiem pozwany zobowiązał się nie dokonywać obrotu akcjami do 30 czerwca 2012 r., a jedynym warunkiem skuteczności takiego zobowiązania było, że akcje zostaną wprowadzone do obrotu do Alternatywnego Systemu Obrotu prowadzonymi przez (...). I nastąpiło to uchwałą z dnia 29 czerwca 2011, a więc w czasie przewidzianym umową.

Mimo tego jednak orzeczenie odpowiada prawu, albowiem powódka utraciła roszczenie o zapłatę kary umownej.

Nie może budzić wątpliwości, że § 5 umowy ma zastosowanie także do § 4. Tytuł – Odpowiedzialność - oraz sformułowanie „Odpowiedzialność stron za naruszenie oświadczeń i zobowiązań wymienionych w umowie...” obejmuje niewątpliwie także odpowiedzialność z tytułu kary umownej. Racjonalna wykładnia tego pojemnego pojęcia oraz jego usytuowanie w umowie (po § 4) nie pozwala na żadną ekwilibrystykę w tym zakresie.

Odpowiedzialność ta uzależniona została w ust. 3 tego paragrafu od dokonania czynności zachowawczych w terminie 30 dni od daty powzięcia wiadomości o podstawach odpowiedzialności, pod rygorem utraty roszczenia.

W realiach sprawy, których powódka skutecznie nie podważyła, doszło do uchybienia temu terminowi, co skutkowało wygaśnięciem roszczenia o zapłatę kary umownej. Takie zastrzeżenie umowne było dopuszczalne (nie było nieważne), w świetle art. 353¹ k.c. i art. 471 k.c., czemu notabene powódka nie przeczyła.

Z tych względów, podzielając ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, ale korygując ocenę prawną, ze skutkami, które jednak nie wpłynęły na treść rozstrzygnięcia, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zasadzając wynagrodzenie za zastępstwo prawne wg stawki minimalnej.